



# Obłoki po deszczu

*„Zanim się zaćmi słońce i światło, księżyc i gwiazdy, i znowu powrócą obłoki po deszczu”. Kazn. Sal. 12.2*

Obłoki (chmury) występują w Biblii dość często. Są symbolem, który towarzyszy różnym sytuacjom, i zdawałoby się w różnych znaczeniach. Przy zabraniu Jezusa do nieba, czytamy: *„I gdy to powiedział, a oni patrzyli, został uniesiony w górę i obłok wziął go sprzed ich oczu”. – Dz.Ap.1:9.* Przybycie Żniwiarza opisane jest w Objawieniu św. Jana 14:14: *„I widziałem, a oto biały obłok, a na obłoku siedział ktoś podobny do Syna Człowieczego, mający na głowie swojej złotą koronę, a w ręku swym ostry sierp.”* Prowadzenie Izraela przez pustynię, Mojżesz opisuje takimi słowami: *„A Pan szedł przed nimi w dzień w słupie obłoku, by ich prowadzić w drodze, a w nocy w słupie ognia, aby im świecić, żeby mogli iść dniem i nocą” – 2 Mojż. 13:21.* Święty Łukasz, w opisie Pańskiego przemienienia, również wspomina o obłoku: *„A gdy on to mówił, powstał obłok i zaciemnił ich. I zlekli się, gdy wchodzili w obłok.” – Łuk.9:34.* Wzmiankę o obłoku znajdujemy przy poświęceniu Świątyni zbudowanej przez Salomona, gdy ustawiono skrzynię przymierza: *„Gdy zaś kapłani wychodzili ze świątyni, obłok napełnił przybytek Pański, tak iż kapłani nie mogli tam ustać z powodu tego obłoku, aby pełnić swoją służbę, gdyż chwała Pańska napełniła świątynię Pańską.” – 1 Król. 8:10-11.* Święty Piotr przyrównuje ludzi niemoralnych i zdegradowanych do *„... obłoków pędzonych przez wichr” – 2 Piotra 2:17.*

Są to tylko nieliczne, ale różnorodne przykłady występowania obłoków w wersetach biblijnych. Zrozumienie znaczenia tego symbolu pozwoli zrozumieć wiele wersetów, poznać wiele zjawisk opisanych w Biblii.

Obłoki (jako symbol) występują wszędzie tam, gdzie opisane zjawisko nie da się wyjaśnić zmysłami ludzkimi. Co prawda w Biblii często występują antropomorfizmy(1) dla uzmysłowienia charakteru Bożego, to jednak nie da się wszystkiego w ten sposób wyjaśnić. Pisarze biblijni użyli zatem pewnego symbolu. Oczywiście jest, że apostołowie widzieli obłok zakrywający wstępującego do nieba Jezusa, czy Eliasza i Mojżesza w przemienieniu Pańskim, ale ten obłok dowodził, że nie są w stanie zrozumieć zachodzącego zjawiska. Nie mogli nawet wyobrazić sobie drogi jaką miał przebyć Jezus, by znów znaleźć się u Ojca. Jest to po prostu dla ludzkich zmysłów nieosiągalne.

Nasz tytułowy werset jest częścią symbolicznego opisu życia człowieka. Mędrzec Salomon opisuje życie starca.

Człowiek dorosły, w pełnym rozwoju, jest szczególnym błogosławieństwem, jak obfity deszcz dla ziemi. Mijają lata i ten sam człowiek nie może zrozumieć zachodzących w jego życiu zmian. Następuje proces starzenia się. Człowiek jest jak „chmury po deszczu”.

Przyjście wielkiego Żniwiarza na obłoku wskazuje, że przyjście Pana na ziemię nie będzie przez ludzi do końca rozumiane. Wielkiego Żniwiarza ludzie nie będą oglądać ludzkimi oczami, będzie bowiem on „na obłoku”. Wiara będzie zastępowała ludzkie oczy, Jego czyny, działanie, będzie dowodem Jego obecności. Sam Pan będzie „na obłoku” – poza zmysłami ludzkimi.

Opieka Boża nad wędrującym Izraelem nie mogła być poznana ludzkimi zmysłami. Oczywiście, Izraelczycy widzieli słup obłoku w dzień i słup ognia w nocy, mieli widoczny znak opieki Bożej, ale nie widzieli literalnymi oczami prowadzącego ich Boga – mieli przed sobą tylko symbol tej opieki. Poza ich zmysłami był rzeczywisty sposób sprawowania tej opieki.

Eliasz i Mojżesz nie byli wzbudzonymi prorokami, było to tylko widzenie – prorocze przedstawienie przyszłego królestwa Chrystusa. Właściwym było zatem, by w chwili rozbudzenia się apostołów, obraz ten był zakryty przez obłok – symbol zjawiska pozazmysłowego.

Chwała Pańska świątyni Salomona, Boża obecność w Domu Bożym symbolizowana była przez obłok, który ją napełnił. Nawet wyświęceni kapłani nie mogli sprawować swych czynności. Oczywiście jest, że Stwórca nie opuścił niebios i nie zszedł do świątyni, jedynie symbol pozazmysłowej obecności – obłok, napełnił świątynię. Człowiek swymi zmysłami nie może tego zobaczyć.

Święty Piotr, mówiąc o hipokrytach, przyrównał ich do *„obłoków pędzonych wichrem”*. Nie sposób zrozumieć hipokrytów. Człowiek znający Prawdę, porzuca ją, ciągnąc za sobą innych braci – czy można go rozpoznać ludzkimi zmysłami? Nawet w czasie *„naprawienia wszystkich rzeczy”* znajdą się tacy ludzie. Obrazy Hamana i Mardocheusza tego dowodzą. Haman, oprowadzając po ulicach stolicy konia królewskiego, na którym posadzono Mardocheusza, sławiąc jego zasługi, po kryjomu szykował mu szubienicę. Dopiero specjalne uwarunkowania odkrywają zamysły Hamana. Nie można było ludzkimi zmysłami go zrozumieć – była to sytuacja niezrozumiała. Był *„obłokiem pędzonym przez wichr”*.

Podobnie dotyczy to pozostałych przypadków użycia tego symbolu. Czy będzie możliwe poznanie wielkiego



ucisku ludzkimi zmysłami? Zapewne będzie on zaskoczeniem i tak do końca ludzie nie rozumieją, jak to mogło się stać. Apostoł Paweł dowodzi, że *„gdy będą mówić pokój i bezpieczeństwo, nagła zagłada przyjdzie, a nie ujdą”*. Gdy zjednoczone narody świata ogłoszą pokój (bez Boga), to nagły upadek struktur istniejącej cywilizacji będzie takim zaskoczeniem, że nie będą mogli poznać tego swoimi zmysłami - będzie to gęsty obłok ucisku - coś, czego nigdy na świecie nie było.

Symbol obłoku zastępuje w Biblii rzeczy i zjawiska niewytłumaczalne przez ludzkie zmysły. Jest jakby granicą tego, co można sobie uzmysłowić a co pozostaje poza naszymi zmysłami. To uogólnienie pozwala nam zrozumieć te miejsca, gdzie nasze ludzkie zmysły miałyby trudności z rozpoznaniem rzeczy.

Bolesław Wyłuda  
R-  
„Straż”

**PRZYPISY:**

(1) Antropomorfizm - pokazanie postaci Boga za pomocą określeń człowieka. Np. mówiąc o oczach Bożych, trudno sobie wyobrazić, że istota duchowa ma podobne oczy do naszych. Tak samo mówimy o rękach Bożych, ale trudno sobie wyobrazić, że w literalny sposób zbierał glinę i lepił postać ludzką, jak by to wynikało z 1 Mojż. 2:7. Słowo „ukształtował” w oryginale dosłownie znaczy „ulepił”. Tak samo mówimy o stopach Bożych, ustach itp.